

Sędziowie wskazali na Ulberga

Data publikacji: 23.03.2025 0:10

Jan Błachowicz (29-11-1) nie przerwał serii bez porażki Carlosa Ulberga (13-1). Nowozelandczyk, który nie zaznał przegranej od 2022 roku, pokonał cieszyńianina przez jednogłośnie decyzję sędziów.

Nadszedł długo wyczekiwany moment przez polskich kibiców mieszanych sztuk walki. Jan Błachowicz powrócił do oktagonu w sobotni wieczór podczas gali UFC Fight Night 255 w Londynie. „Cieszyński Książę” zmierzył się z Nowozelandczykiem Carlosem Ulbergiem, który pozostawał niepokonany od 2022 roku i wśród bukmacherów był wymieniany jako zdecydowany faworyt.

W trakcie trzech rund obyło się bez obalenia, a obaj fighterzy skupili się na kopnięciach oraz wymianach bokserskich. Decydujący głos należał do sędziów. Ben Cartlidge oraz Vito Paolillo stwierdzili, że pierwsza runda padła łupem byłego mistrza świata wagi półciężkiej, ale w następnych dwóch rundach wskazali na Nowozelandczyka. Ostatecznie Ulberg zwyciężył jednogłośnie decyzją (29-28, 29-28, 29-28). Dla Błachowicza, który ostatnią walkę stoczył w lipcu 2023 roku, to druga porażka z rzędu.

[Wyświetl ten post na Instagramie](#)

Post udostępniony przez UFC (@ufc)